



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 36. - TELEFON Nr. 30.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisy bez adreś. redakcji nie zwrotno.

Redakcja i administracja: CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 36. - TELEFON Nr. 30. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pełnowygodny jednorazowy lub tego miejsca: Nadesłane k. 50, przed drukiem k. 40, w druku k. 30, w druku k. 20, w druku k. 10, w druku k. 5, w druku k. 2, w druku k. 1, w druku k. 0,50. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

AGENCI: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

## TEATR PARYSKI 2-ga Aleja № 19

Dziś w niedzielę i poniedziałek ostatnie 2 dni arcydzieła firmy „NORDISK”

# ATLANTYK

apartała tragedia w 8-u części. znanego dzieła HAUPTMANA z którego zdjęcia zostały wyk. pod osob. kierunk. autora. Seansy: 1. Panika, 2. Ratowanie tonących

3. Zatopienie na pełnym morzu wielk. parowca sprawtają kolosal., niczem niezatarte wrażenia. — CENY MIEJSC nie podwyższone. Kupen do loży 50, kop. krzesła parterowe 30 k. galeria 20 kop. POCZĄTEK PRZEDSTAWIEN: od godz. 4 do 6½, od g. 6½ do 9, od godz. 9 do godz. 11½ w W niedzielę początek przedstawień od g. 2½ do 5 od 5 do 7½ do 7½ do 10 w. od 10 do 12½ w nocy Wobec czego upraszamy. Sz. Publicz. o punkt przybywania

Na scenie pod artystycznym kierankiem F. Stróżewskiego „ZROZUMIELI SIĘ” Fraszką sceniczną w 1-m akcie Labicha.

Oraz „BUKIET ROZMAITOSCI“ z udziałem p. Celińskiej i p. Balewicza.

**TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO** Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77. Program od soboty 21 do wtorku 24 Marca

Dziś wybitne arcydzieło kinematograficzne!!!

## W SZPONACH NĘDZNIKA

Wielki dramat socjalny M. Merhona, w 8-częściach — CAŁY W KOLORACH.

Część I-a Zły mąż i zły ojciec. 2-ga Nowa ofiara. 3-ia Okrutny zamach. 4-ia. Po 10 latach. — Ucieczka z katorgi. 5-ia. Na balu maskowym 6-ia. Smutny koniec i przebaczenie. Dramat ten ze względu na swą treść i wykonanie pozostawia niezatarte wrażenie.

Na scenie: Dział kabaretowo-koncertowy z udziałem całego Towarzystwa. Uwaga! Nie zważając na wielki koszt obrazu i sztuki piłą salę — ceny miejsc nie podwyższone.

**Z postępowaniem czasu.**

Pan Jan, znajdując się na wsi u znajomych, pojechał za interesami do miasta. Wsiadłszy z bryczki odezwał się do stangreta:

- Poczekać na mnie, Wojciechu z godzinę. Zechy wam się jednak nudażdzi, macie tu na wódkę
- Na wódkę? — rzekł stangret — dobre to było dawniej, proszę pana.
- A dla czego teraz nie dobre?
- A ho, proszę pana, szanujący się człowiek wódki teraz nie tyka.
- Jeżeli już co ma pić, to tylko koniak Szustowa.

LEKARZ-DENTYSTA  
**Stefan Barylski**  
Przyjmują od 10-11 i od 4-7  
Częstochowa 2 Aleja Nr. 48, tel. 811

Gabinety Lecznico-Dentystyczne  
**R. Filipowicza**  
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.  
Przyjęcia:  
od 9-11 i od 3-7 p.p. prócz nied. i świąt Spojajna. zgęby sztuczne w kaszoku i złocie

**Doktor BRONIAŃTOWSKI**  
Paweł Paweł  
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.  
Choroby skórne, włośów piciowe, weneryczne i Kamekty lekarskie. Przyjmuję od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Pante od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodziny i wazylki-kiwno SALWARSANU (BATA 800 104) i badała krwi na syfilis.

**DLA ZNAWCÓW**  
wyróżniające się wytworami smakiem koniaki francuskie  
**A. C. Meukowa & Co.**  
Poleca Skład wódek i win  
**K. Krakowieckiego**  
II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 258.

KAFLE MSTOWSKIE I PRUSICKIE.  
IN. MALACJA PIECÓW I KUCHEN.  
**L. Nieprzecki i S-ka**  
Teatralna-№ 34, Telefon-№ 321.

Oryginalne Karmańskiego  
**Farby Artystyczne**  
— otrzymał w wielkim wyborze —  
i Poleca: Skład Materjałów Aptecznych i farb  
**Wacława ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

**Najlepsze Pieczywo**  
2 razy dziennie z piekarni  
**E. Makowskiego**  
II-ga Aleja Nr. 36.  
w Częstochowie.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie  
**Stanisławy Ligęzówny**  
w Częstochowie Teatralna 26.  
Rekomenduje Nauczycieli; Nauczycielki Ochroniarki, Froebianki, Bony. Nauczycielki na godziny, francuski, niemiecki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprowadza.  
Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

**KALENDARZYK**  
Dziś Katarzyny Król. Nikiana  
Jutro Marka i Tymoteusza M.  
Wschód słońca 6 m. 00 Zachód słońca 6 m. 11  
Długość dnia 12 g. 16 Przychył dnia 4 g. 4  
**Wiadomości historyczne:**  
973. Jeden z Synów Mieszka I oddany w zakład w sporze z Niemcami.  
1589. Zgon biskupa Mariusza Krómera.  
1699. Ustawienie orderu Św. Andrzeja.  
1716. Litwa przystępuje do konfederacji Tarnogrodzkiej.

**D-r. SZUMMER**  
przyjmuje chorych codziennie  
ul. Św Barbary № 2.

# 1/2 wafowa Lampa OSRAM

Nowe elektryczne o wielkim natężeniu światła



Od 600 do 3000 świec. nadaje się do oświetlenia na zewnątrz i wewnątrz. Zastępuje lampy łukowe! Nowym wymiary wypełnił Pojedyncze i tańsze urządzenie! Adres firmy: Auer-Gesellschaft Dept. Osram, Berlin

## Kooperatywa kredytowa w gub. piotrkowskiej.

(Statystyczne dane o towarzystwach pożyczkowo-oszczędnościowych w Piotrkowskiej gub. za rok 1912 (wedł. spraw insp. drob. kred.)

Do 1 stycznia 1913 r. było czynnych w gub. Piotrkowskiej: 1 kred. towarz. i 101 tow. poz.-oszcz., z tej liczby największej przypada na powiat łódzki (27) będziński (19), i częstochowski (11), najmniejszą zaś liczbę miał powiat rawski (4). Najstarsze tow. poz.-oszcz. są w Brzezinach (w 1898 r.), w Łodzi (1899) i Radomsku (1899). W roku 1912 wydano 23 pozwoleń na otwarcie nowych towarzystw. Dotychczas pozostają nieczynne następn. zatwierdzone przez władze tow.: w Wygietzowie (taski pow.), w Dąbrowie (marjawickie), w Brzezinach (zyd.), w Strykowie (zyd.), w Widzewie (zyd.), w Łodzi „Pomoc”, i żydowskie drugie, w Pączęnie (zyd.), w Sulmierzicach, Bogdanowie, Mierzynie, w Piotrkowie drugie i żydowski, w Łęcznie, Kurzeszynie, Rawie (chrzesc.) i Łankowice. W 101 czynnych towarz. było 101,710 członków, a w kredytowym 450. Z liczby tej żydzi stanowią 21,3 proc. W Łodzi było 14 tow. poz.-oszcz., obejmujące 20,180 chrześcijan i 9349 żydów Największą ilość członków ma 2-gie tow. poz.-oszcz. w Łodzi (10,553 czł.), a najmniej w Rawie (29 ludzi).

Zarządy wszystkich towarz. składa się z 43 osób, a Rady, w których pracują: duchowni, w w Zarządzie 20 osób i w Radzie 26, doktorów 10 i 14, włościan 66 i 141, wójtów 4 i 10, pisarzy gminnych 5 i 2, obywateli ziemskich 13 i 28, nauczycieli 20 i 9, rzemieślników 61 i 102 i innych 274 i 297. W tej liczbie niepiśmienych 5 w Zarządzie i 22 w Radzie. 23 tow. prenumerowały 52 pisma (kooperat. i dzienniki) i miały 102 przedstawicieli na zjeździe w Częstochowie; 23 tow. prenumerowały 29 pism, nie mając przedstawicieli i 17 tow. nie prenumerowały żadnego pisma, lecz mieli na zjeździe 27 przedstawicieli. Najwięcej (8)

pism prenumerowało osobniczkiem towarzystwo. Największy rejon obejmuje tow. poz.-oszcz. „Częstochowska”, bo wszystkie wie częstochowskiego powiatu. Strat poniosły 3 towarzystwa na sumę 801 rb. 10 k., pozostałe miały zyskowność 241,902 ruble 12 i pół kop. Minimum bilans 2132 rb. był w Rawskim tow., a maksymalny w 2-gim Łódzkim 2,278,742 rb. 11 k. Wędnie największych obliczeń w pow. Będzińskim przypada 500 ludzi na 1 kw. wiorstę. Zawdzięczając wosom poz.-oszcz. powiększa się wkładki do robotnicy nabywają piące, stawiają sobie domki, zakładają sklepy, wnosząc zapoatrują się w narzędzia rolnicze, nasiona, maszyny, jak młockarnie etc. Osobliwie posrebniczą w tej sprawie nader gorliwie i poświęcenie towarzystwa w Kozuszkach, Dmosinie, Strykowie, Łuzarach. W ostatnich czasach wnoszenie energicznie zamysłają unarodowić handlu zbożem. Lichwa zanika stopniowo. We dług ustawy towarzystwa obowiązane część zapasowego kapitału zamieniać na państwowe papiery procentowe i umieszczać w Banku Państwa Zgierskie tow. poz.-oszcz. takie papiery przechowywało u siebie (2387 rb.). Wypadek chciał, iż bandyci, napadli na kasę, zrabowali te papiery. Na cele dobroczynne zaofiarowały towarzystwa 13,075 rb. 86 k. Własne domy posiadają tow.: w Zawierciu, Pocheźnie, Zgierzu, Pabjanicach, Będzinie i Częstochowie; 15 tow. nosi się z projektem budowy lub kupna. Kasa tow. oszcz. w Chojnach nabyła plac w roku 1911 pod budowę domu, lecz na drugi rok sprzedała, zarabiając na tej operacji 1819 rb. 45 k. Wkładów tow. poz.-oszcz. miały 13,143,502 rb. 68 i pół kop. Liczba ta świadczy, iż ludność ma zupełnie zaufanie do towarzystw. Wypadki w Europie nie zstraszyły żbinyo członków. Zaznaczyć należy objaw nader przyjemny i zarazem godny naśladowania. Tu i owdzie kasy zaczęły przyjmować wkłady, począwszy od 10 kop., zachęcając do oszczędności i dzieci. W Strykowie nauczyciel p. Skarbek przedstawił na

ogółem zebraniu wniosek, aby z zysków corocznie wyznaczać 20 rb. dla tych dzieci, które pilnie się uczą i czynią oszczędności. Dzieci mają specjalnie książeczki oszczędnościowe. Najwięcej wkładów ma kasa w Będzinie 2900 rb. Kasy piacą nast. procent od wkładów „za kazde ządanie” 2 proc.—0, na rok 5—0 proc., od 3—5 lat po 0—8 proc. Jeszcze jeden fakt do zanotowania. Niektóre tow. dają wkłady drugim towarzystwom po rozpatrzeniu bilansu i pozostawiają skład zarządu tow. tak naprz. tow. poz. w Piotrkowie posiadało wkładów 48,058 rb. 10 k. pożyczek udzielono na sumę 1448499 rb. pożyczki wydaje się pod zastaw wyrobów rzemieślniczych maszyn etc. tuż za poręczeniem. Na osobiste zaufanie wydają pożyczki bardzo rzadko, wskutek przesadnej ostrożności włącz towarzystw. Włosiancie domagają się wykorzystania poręczeni. Często-czności tow. poz.-oszcz. posiadałom bard, który przynosi stratę wskutek drogiej administracji i małego kredytu dla członków—30 rb. Posrednictwo polega natomiast tow. nabywają dla członków rozmaite towary, maszyny, nasiona, sztuczne nawozy, etc.

W Pabjanicach posredniczonu w na bywaniu węgla, w Wielgomlynach wina, nawozów, narzędzi, w Chojnach urządzono skład narzędzi. Prócz tego posrednictwem zajmowano się i w innych towarzystwach, naprz. Ząbkowicach kupowano węgiel, owies, nawozy, w Poczesnej paszę dla bydła. Kapitały na posrednictwo posiadają tylko Chojny 1032 rb., Wielgomlyn 168 rb. i Pabjanice 1000.

W. Prus-Nowina.  
Kamienica Polska, 18 III 1914.

## TELEGRAMY.

### Nowy gen. gub. warszawski.

Petersburg 22. Ze zredeł warogudnych donoszą, iż nowy generał-gub. bernator Zylinski, po przyjeździe do Warszawy, zajmie się niezwłocznie

sprawą teatrów rządowych warszawskich. W Petersburgu mówią, iż proz. prezesa teatrów, analizsawa, zmuszo-ny będzie ustąpić dyrektor Opery, metaxian.

Interpelacja g robotników w Łodzi.  
Petersburg 22. Komisja interpelacyjna jednogłośnie przyjęła interpelację w sprawie strajkujących w Łodzi robotników.

### Łowca gwałtu piuskiego.

W Łodzi znaleziono w kościele św. Pawła p. Janikowskiego, aresztowanych w tej samej sprawie Kaczmarka i Stomskiego osadzono już w więzieniu śledczym. Adwokat Borowski wniosł prośbę o uwolnienie aresztowanych, w celu załatwienia przez nich spraw wierzących.

Rano wezwano też do policji w charakterze świadka obecnych podczas zajść w kościele św. Pawła: Schmidta, Chrzana i Domańska.

Wszystkich indagowano szczegółowo o przebieg zajść w kościele św. Pawła.

Berlin 22. Aresztowanych Polaków w sprawie zajść w kościele uwolniono z więzienia.

Berlin 22. Powodem uwolnienia aresztowanych w związku z zajściem w kościele św. Pawła w Moabitce Polaków, ma być to, iż władze sądowe przekonały się na podstawie śledztwa o zupełnej niewinności aresztowanych. Krążą pogłoski, iż całe dochodzenie karne przeciw aresztowanym ma być również przerwane. W każdym razie powszechnie panuje przekonanie, iż uwolnienie aresztowanych Polaków jest jednocześnie potępieniem działalności oo. Dominikanów.

Aresztowanie szpiega.

Lubiana 22. Aresztowany został bombardier załogi twierdzy Malborget, leżącej na pograniczu, oskarżony o wydanie Włochom planów i fotografii fortyfikacji.

Wypadek w kopalni.

Sosnowiec 22. W kopalni „Hrabia Renard” podczas ładowania węgla ru-

czy z panną podkomorzanką owruc-ką?

— O! co nie jedno, to nie jedno, Bóg mi świadek — zawolałem już śmieiej.

— A jednak, gdybym się była nie odezwała, że taką nie jest wola jejmość dobrodziejki, matki mojej, byłby pan stolnikowiec odstąpił — mówiła tak jakoś, jakby mnie wybadała chciała.

— Co ni, to ni — odpowiedziałem przedko, i potem d-:dałem: — niech-że Bóg uchwala, aby panna podczaszanka dobrodziejka myślała, żebym się u-łakł pana łowczyca trembowelskiego.

— Ja tego nie myślę, broń Boże — rzekła z niejaką filuterją — ale powiedziałem to dla tego, że pan łowczyca daleko starszy od pana stolnikowicza.

— Nie tak to wielka różnica między nami — rzekłem i sięgnęłem się do moich wąsów, które już ująść się dały. Ona spojrzała wtedy na mnie, usmiechnęła się i umilkła. Obeszło mnie to cokolwiek i pomyślałem: — Czy nie daj Boże żartuje sobie ze mnie, czy co? — Włęc po krótkiej chwili znowu mówię:

— Jak to źle, że ten pan łowczyca trembowelski przybył tu z Podola. — Wolalby był sobie tam siedzieć.

— A cóż to złego, że przybył? — odpowiedziała kłwijąc główką — czy stąd może wypaść komu jakie zmartwienie?

— Kto to wie, może i bardzo ciężkie zmartwienie wypadnie — odpowie-

działem — jeżeli przyjechał tu w ziej intencji.

— Możnaż tak mówić — rzekła, kiwając mocniej główką — jakież złe intencje mógłby mieć kawaler tak zacnych rodziców i tak edukowany?

— Prawda że edukowany — powiedziałem — z jak jakim senssem mówił o rózny.

Zaśmiała się prawie głośno, a mnie to ucieszyło, i że ją rozweselić zdołałem, i że do konceptu łowczyca niewielki przywiązywała walor. Więc mówię dalej:

— Już to, że ma złe intencje, to ma, niech sobie panna podczaszanka dobrodziejka mówi, co chce.

— Może i ja jakie intencje; ale nie wiem, czy to są złe — rzekła spuszcza-jąc oczy.

— Jak dla kogo — odpowiedziałem smutno — są tacy, którym, te jego intencje sprawiłyby nietylko wielkie zmartwienie, ale i niewypowiedzianą boleść.

Ona spojrzała na mnie, a widząc, że nie śmiej już oczu na nią podnieść, powiedzawszy, tak wiele, zapytała cichym głosem:

— Jakież-by, one mogły być? czy pan stolnikowiec nie wie?

— A' gdyby pan łowczyca miał intencją u rodzica JMpanny, podczaszanki prosić o rękę, któżby mu do tańca nie dałem?

— Taby jejmość dobrodziej nie pozwolił — odpowiedziała.

— A gdyby jejmość dobrodziej pozwolił — mówię znowu, nastając, aby się rzecz wykłarowała.

— Taby jejmość dobrodziejka, matka moja, nie pozwoliła — rzekła usmiechając się.

— A gdyby rodzice JMpanny podczaszanki — dodałem z wielkiem hazardem — nie tylko pozwolili, ale kazali?

— Wtedy ona, spojrzawszy na mnie ale bez usmiechu, już widąc nie żartem zapytała:

— Cóż pan stolnikowiec robi wtedy kiedy ci rodzice ci nakazują?

— Jestem postusznym — odpowiedziałem bez namysłu.

— Otóż i ja także — rzekła, a potem, podnosząc oczy w górę, dodała: — Ale Bóg dobry, do tego nie przy-dzie.

Ja byłem tą rozmową uszczęśliwiony, to łatwo sobie wasmóść wyobrazi-cie. Toczyła się ona wśród huku muzyki, ród szumu tańca i gwaru rozlicznych osób, a jednakowoż dziś, kiedy czterdzieści przeszło lat od tej chwili ubiegło, każde jej słowo brzmi w moich uszach, każde załamane głosu, któremu chciała i umiała pewne nadać znaczenie, odbija się w moich pier-siach.

Obeszliśmy tak salę kilkanaście razy różnym obracając się trybem i przemienlając ręce.

(d. c. n.)

JOZEF KORZENIOWSKI.

47

## Pan Stolnikowicz.

(Powieść.)

(Daisy ciąg.)

A i ja nie dajem sobie deptać po pię-tach tam barziej, że prowadzitem ty, z którą bylibym użesieć razy, wskoczył w ogień, ani obejrząwszy się za siebie, a jeszcze po rozmowie, która była taka. Guy, na zawrocie podczaszanka poniosła się na paluszki, i obróciła się do mnie z usmiechem, aja, trzymając prawą ręką jej rękę także prawa, mogłem z większą przywoitością do niej się nachylić, rzekłem:

— JMpanna podczaszanka dobro-dziejka nie ma mi za złe, że jej rękę panu łowczycowi nie ustąpiłem?

— Byłby pan stolnikowiec nie wypełnił tego, o co go jejmość dobro-dziejka prosifa? — odpowiedziała pan na Tekla.

— Czyż JMpanna podczaszanka my-śli, że tylko dla tej jedynie racji, jak-kołwiek dla mnie była szacowna, stał tak mocno, aby mnie honor ten nie minął? — zapytałem; a ona mi na to, spojrzawszy jakby z domysłem, odpo-wiedziała:

— Alboż panu stolnikowiczowi nie wszystko jedno, czy ze mn ątańczy,—

II Aleja № 38, Telefon № 497.

# TEATR „URANJA“

## Dziś pożegnalny benefis AL. Alisiewiczza

Procz doborowych obrazów kinemat. ode-  
grana będzie komedia w 3-actach p. l.

# JERZY DANDIN

komedia ta grana 1-szy raz 18 Lipca 1868 roku, wo-  
becności Króla Ludwika XIV.  
Uwaga: Kobiety i muzyka.  
Początek o godz. 7, 7 m. 30 i o godzinie 10 wieczór.  
wejście dozwolone — — — Jutro zmiana programu

...rampa. Czterech robotników nie-  
go potamaniu rąk, lub nog; kilku od-  
niosło lżejsze obrażenia. Wypadek spo-  
wodowały spruchniałe słupy, podtrzy-  
mujące rampę.

**Porwanie.**  
**Petersburg 22.** W pobliżu Lubania z domu bogatego właściciela ziemskie-  
go, Wołosowa, nieznani ludzie skradli  
dwie córki: 12- i 14-letnią. Policja przy-  
puszcza, iż porwania dopuścili się han-  
dlarze żywym towarem.

**Juanszikał—dyktatorem.**  
**London 22.** Z Pekinu donoszą, iż  
Juanszikał ogłosił się dożywotnym pre-  
zydentem Rzeczypospolitej chińskiej z  
nieograniczoną władzą dyktatorską.—  
Gubernatorów cywilnych zamienili on  
na wojennych, powiększając jednocze-  
śnie znacznie armię.

## KRONIKA

**Rekolekcje dla terminatorów.**  
W czwartek 26 i w piątek 27 bm. w  
kościółce św. Rodziny punktualnie o g.  
7 i pół wieczorem odbywać się będą  
rekolekcje dla terminatorów.

**Rekolekcje w kościele  
św. Barbary.**  
W poniedziałek 23 b. m. o godz. 9  
rano i o godz. 7 wieczorem.

**W wtorek 24 b. m.—o godz. 9 rano  
i o godz. 7 wieczorem.**

**W środę 25 bież. m. uroczyste  
Zwiasztowanie Najsw. Maryi Pańny—  
o godz. 9 rano i o godz. 4 po poł.**

**W czwartek—o godz. 7 rano spow-  
wiedzą, do której zaproszono ogólnie-  
miejscowość i sędziów.**

**— Z poświęcenia sklepu komisowe-  
go.**

Wczoraj o godz. 3 i pół po poł. ks.  
Masiowski dokonał poświęcenia „Ia-  
niego sklepu komisowego“, II Aleja 60

Poza sklepem o dwóch wystawach  
mieszczą się dwa pokoje przeznaczona  
na meble itp. Dotychczas sklep za-  
opatrzony jest w ubranka dziecięce, w  
bieliznę, spódnice, bluzki, chustki, o-  
bwiewe (nowe i używane), w tapety, gu-  
ziki, kwiaty sztuczne itp. Niebawem  
przybędą też wyroby druciarskie.

Sklep komisowy, o którym obszerniej  
wspominaliśmy w jednym z pop-  
przednich numerów naszego „Gońca  
Częstoch.“, będzie formalnie dobro-  
dzieństwem dla biedniejszych rękodziel-  
ników, którzy, wstawiając towar—bę-  
dą otrzymywali zaliczki, a nawet i cał-  
kowitą wartość towaru.

**— Jednodniowe Kursy rol-  
nicze w Częstochowie.**

W poniedziałek 23 b. m. w lokalu  
Stow. Rzem. Przem. (I Al. 9) odbędą  
się jednodniowe Kursy Rolnicze, urzą-  
dzone staraniem Częst. Tow. Rolni-  
czego.

**— Odłożone zebranie.**

Zapowiedziane na wczoraj ogólne ro-  
czne zebranie członków Stow. Rzem.-  
Przemysłowego, z powodu niedosta-  
tecznej liczby obecnych odłożono do  
niedzieli 5 kwietnia. Początek zebrania  
o godz. 4 po poł.

**Z zebrania Stowarz.  
„Pomoc“.**

Wczoraj odbyło się ogólne zebranie  
członków Stow. spółdzielczego „Pom-  
oc“ przy fabryce Peltzerów. Prze-  
wodniczył zebraniu p. J. Zagórski, ase-  
sorami byli pp. Uznański i Topolski,  
pióro trzymał lustrator p. Bugajski.  
Zagaił posiedzenie p. Jan Pawłowski.

Po odczytaniu protokołu z poprzed-  
niego zebrania oraz sprawozdania o  
działalności Stow. za r. ub. przystąpio-  
no do podziału zysku, który sięga 2306  
rb, 31 k. Na kapitał zap. przeznaczono  
205 rb. 76 k., na dywidendę od udział-  
ców (8 proc.) 207 rb. 91 k., zarządców  
(15 proc.) 357 rb. 44 k., na dywidendę  
od wybranego towaru 3 proc.) 1035  
rb. 3 k., sklepowemu 249 rb. 27 k., na  
gratyfikację dla personelu sklepowego  
60 rb., kasjerów 25 rb., za sporządzenie  
obłonu 30 rb., Kom. Rewizyjnej 60  
rb., buchalterowi 40 rb., za wykup fra-  
chtów 20 rb., kasjerowi 25 rb. i na ko-  
ściół św. Rodziny 19 rb. 30 k.

Na tem zebraniu, zamknięto, które  
było zarazem zakończeniem samodzi-  
elnego istnienia „Pomocy“. Stowarzy-  
szenie to mocą uchwały z 9 października  
1913 r., przyłączone zostało do  
Stow. „Nasza piekarnia“.

**— Dzisiejszy benefis w Uranji.**  
Dziś w Uranji na benefis opuszcza-  
jącego Częstochowę utalentowanego ar-  
t. dram. Al. Alisiewiczza dana będzie  
znakomita komedia 3-aktowa Mołiera,  
grana po raz pierwszy przed lat ćwierć  
tysiącem na dworze francuskim, a w  
tym roku wystawiona z nadzwyczaj-  
nym powodzeniem w Teatrze Polskim  
w Warszawie pod tytułem „Georges  
Dandin“ czyli „Grzegorz Fafula“.

Do sztuki tej sprawiono nowe stroje  
we kostiumy. Dla widowy publiczności  
początek przedstawień w różnej  
porze, a więc o godz. 5, 7 i pół i lu  
wiecz.

Sympatyczny artysta zasługuje na  
poparcie, to też powodzenie benefisu  
jest pewne.

**— Zebranie Stow. Rolni-  
czego.**

W wtorek 31 b. m. o godz. 2 po  
poł. w sali parafianej św. Zygmunta  
odbył się roczne ogólne zebranie  
członków Stow. Rolniczego.

**— Smutna wiadomość.**

Jeszcze kilka dni, a wiosna na do-  
bre rozpocznie swoje panowanie. Nie  
dla wszystkich jednak słonec się u-  
śmiecha. Bywają postacie tragiczne,  
którym los mroczny wszelką radość  
z życia zabiera.

Oto razem ze skowitkami w ko-  
łach ukazała się na ulicach Często-  
chowy młna smutna zwiasztanka wie-  
sny. Jest to znana mieszkankom na-  
szego miasta z przeszłego lata kobie-  
ta spokojna, ale umysłowo chora po-  
chodząca podobno z inteligentnej ro-  
dзинy i wykształcona, która zgięta pa-  
ląkowato ku ziemi, półnaga brodzi po  
bagnistych żulkach i zarówno uli-  
cach śródmieścia, podpierając się kijem  
pielgrzymim. Zimą ktoś litosił-  
wy okrył ją wytartym futrem—teraz  
znów nagosie przeswieca z pod cien-  
kich szmat. Bosa i głodna drży z zim-  
na, nocując na placu Jasnogórskim  
lub innym, a charakterystycznym jest  
że pieniędzy ofiarowanych sobie nie  
bierze—prosi tylko o przenocowanie  
lub o kromkę chleba. Zaopiekowanie  
się tą nieszczęśliwą jest konieczne.

**— Baczność!**

Jakaś oszukańcza firma budapesz-  
teńska „Arnold Martony“ rozesała  
szereg „planów XXXIII loterii“, obie-  
cującej 6,600 wygranych na 110,000  
losów. Ostrzegamy więc latwowier-  
nych przed nabywaniem losów tej o-  
szukańczej loterii, obliczonej na łat-  
wowierność mas, żądnych łatwego  
zbogacenia się.

**— Baczność więc, bracia robotnicza!**

**— Pozwolenie na bilardy.**

Piotrkowskie władze gubernjalne  
pozwoliły właścicielce kawiarni Zofji  
Salaburskiej (Teatralna 17) na wsta-  
wienie trzech bilardów.

**— Samobójstwo.**

Wczoraj o godz. 7 rano, na przejeź-  
dzie kolei H.-K. przy ul. Nowej, w  
pobliżu stacji przeładunkowej pod po-  
ciąg towarowy tejże kolei nr. 135 rzucił  
się urzędnik kolei w-w. Baraniec,  
który poniósł śmierć na miejscu. Przy-  
czyna samobójstwa narazie nie wyja-  
śniona.

czyna samobójstwa narazie nie wyja-  
śniona.

**Małoletni zabójca.**

Do czego doprowadza brak opieki  
nad dziećmi i należytej troskliwości w  
ich wychowaniu—niechaj posłuży po-  
niższy smutny wypadek.

Wczoraj o godz. 5-ej min. 15 wie-  
czorem, na Zawodziu, za drugim mostem,  
między wyrostkami: St. Bana-  
siem i Bronisławem Zabachnickim, lat  
16, synem tamtejszego obywatela wy-  
nikła bójka, podczas której B. uderzył  
Z. tak silnie metalową łaską w głowę,  
że ten przed przybyciem wezwanego  
natchymast felczera zmarł. Na miejsce  
wypadku zjechał sędzia śledczy 2-go  
rewiru w towarzyszywie pom. komisa-  
rza 2-go cyrkulu policyjnego, Kładnic-  
kiego. Małoletni zabójca na razie zbiegł  
Zajęto się też odnalezieniem go.

**— Kary meldunkowe.**

Za nieprzestrzeganie przepisów mel-  
dunkowych skazano administracyjnie  
1) Jaska Horowicza na 30 rb. kary lub  
na 2 tygodnie aresztu i Br. Piotrow-  
skiego na 15 rb. lub 7 dni aresztu.

**— Kara.**

Za niewywieśnienie ogłoszenia tylko  
w języku polskim skazano administracyj-  
nie p. Krysińską na 25 rb. kary z zamia-  
nianą na 2 tygodnie aresztu policyj-  
nego.

**— Nieudany napad.**

O godz. 6 i pół rano, na Zawodziu  
w pobliżu browaru Niwińskiego, dą-  
żąc do fabryki „Zawodzie“ A. Bar-  
wicz został napanięty przez dwu  
uzbrojonych w rewolwery drabów, kto-  
rzy odwieciliwszy go (D. nie miał  
przy sobie pieniędzy) oddalił się spie-  
sznie.

**— O czyszczeniu księzek  
w częstochowskiej rzeźni.**

Czyszczenie i solecie księzek roga-  
cziny w rzeźniach stanowi specjalny  
dział przemysłu, którym handlarzowi  
bydła lub rzeźnicy trudno się za-  
jmować osobiste. Ze względu zaś  
sanitarnych zajmowanie się czyszcze-  
niem księzek rogačiny poza rzeźnią  
jest zabronione. W każdej też rzeźni  
jest jeden, dwóch a nawet trzech spe-  
cjalistów, którzy się tem zajmują.

Dodać należy, iż kieszki trzody, chle-  
wnej nie potrzebują tych złożonych  
zabiegów i z czyszczeniem ich daje  
sobie radę każdy rzeźnik. W tym  
też celu istnieją w rzeźniach specjal-  
ne oddziały.

W częstochowskiej rzeźni miejs-  
kiej skupem i czyszczeniem księzek  
zajmuje się niejaki Nowak. Od pe-  
wnego czasu począł z nim konkuro-  
wać Żyd Kantor. Epilogiem tej kon-  
kurencji były częste awantury, bija-  
łki, a nawet anonimowa skarga do  
Magistratu częstoch., który po zbada-  
niu sprawy na miejscu przesłał na  
ręce piotrkowskiego rządu gubernjal-  
nego zawiadomienie, zn celem unik-  
nięcia dalszych scen Zarząd podzielił  
oddział czyszczenia księzek rogačiny  
na 2 części. Jedną część zajął No-  
wak, druga zaś, za korzystanie z któ-  
rej nie opłaca się nic, została oddana  
do użytku publicznego. W niej też  
pozwolono prowadzić czyszczenie k-  
sięzek Kantorowi. W konkluzji Magi-  
strat częstochowski zaznacza, iż po-  
dział ten nie wpłynie bynajmniej ujem-  
nie na dochody kasy miejskiej rzeźni.

**— Podział rewirów śled-  
czych.**

Dowiadujemy się, że cały pow.  
częstochowski został podzielony na  
8 rewiry śledcze.

Do 1-go rewiru należą: 1 cyrkul  
policyjny w Częstochowie, gm. Kamyk,  
Krzepice, Kuźniczka, Miedźno, Opa-  
tów i Popów.

Do 2-go rewiru—2 cyrkul policyj-  
ny w Częstochowie, stacja Częstocho-  
wa kolei w-w. oraz Rędziny, Myka-  
now i Grabówka.

Do 3-go rewiru—gm. Węglowice,  
Lipie, Panki, Przystajń, Wanczerów,  
Olsztyn, Złoty Potok, Przysrów, Huta  
Stara, Dźbów, Kamienica Polska i Rę-  
szowice.

Siedziba sędziów śledczych w Czę-  
stochowie.

Powiat radomski podzielono  
na 2 rewiry:

Do 1-go rewiru należą:—Radomsk  
i gm. Rząśnia, Sulmierzyce, Zamosze,  
Bruzdzice, Radziechowice, Dobryszczy-  
ce i Gosławice.

Do 2-go rewiru—gm. Kruszyna,  
Brzezina, Pajęczno, Kżeki, Garnek,  
Dąbrowa, Koniecpol, Maluszyn, Ma-  
słowice, Przerab, Dmenin, Kobieli, Gi-  
dłie, Konary, Żytno i Wielgomłyn.

Siedziba sędziów śledczych w Ra-  
domsku.

**— Licytacja.**

W poniedziałek 23 b. m. o godz.  
10 rano w Magistracie w Radomsku  
odbył się licytacja 17 działek lasu  
na wyręb na Folwarku i Suchoj wsi.

W poniedziałek 23 i w wtorek 24  
marca odbędzie się licytacja na dzier-  
żawę 95 miejsc (oo nr. 102—140) na  
Częstochowie na budki oraz 40 miejsc  
(oo nr. 271—315) również na Często-  
chowie. Najwyższa suma licytacyjna  
550 rb., najniższa 55 rb.

**— Wazne wyjaśnianie se-  
natu.**

Pomoczą zaszytych wypadki, że mi-  
nister oświaty odmówił dania pozwo-  
lenia na zdawanie egzaminów pań-  
stwowych lekarzom, profesorom za-  
graniczą, gdyż ci nie posiadali swia-  
dectw uroczystości gimnazjów pań-  
stwowych, senat o, której sprawa się o-  
patnia, wyjaśnił obecnie, że doktorzy  
medycyny zagraniczycy uniwersy-  
tetów mogą być dopuszczeni do eg-  
zaminów państwowych bez względu  
na to, czy mają średnie wykształce-  
nie. Wyjaśnienie to rozesłane zostało  
przez ministra oświaty do wszystkich  
kuratorów naukowych.

**— Kradzież.**

Z mieszkanca Ch. Windmanow (Se-  
natorska 6) dwaj niewidyńcy na razie  
sprawy skradli 75 rb. gotówka, 2 zło-  
te obrączki, złoty pierścionek, 17 prus-  
kich marek i kwity do zapłaconych po-  
datków.

**— Kradzież bielizny.**

Ze strychu domu nr. 21, przy ul.  
Jasnej skradziono bieliznę, wartości  
do 250 rb., należąca do p. Stanisława  
Mocarskiego.

**— Zaliczenia.**

Nr. r. zaliczeń swyżających bezpośrednio  
3357 3361 3428 3429 3474 3423 3536 3565 4652  
3487 3574 3704 3715 3727 4728 3754 3794 3312  
3515 3661 3301 3891 3995 4904 4003 4040-  
3375 4103 4604 4616 3711 3716 3778 3779 3787  
3791 3792 3802 3804 4611 3811 3938 3894 3907  
4004 4041

Nr. r. zaliczeń pośrednich bezpośrednio  
1114 1088 1105

Nr. r. zaliczeń zwyżających miejscowych  
1785 2907 2072 2149 2535 2261 2885 2350 2354  
2255 2375 2377 2384 2389 2503 2421 2426 2432,  
2449 2458 2454 2123 2462 2963 2479 2481 2483  
2485 2496 2507 2525 3399 2533 2551 2571 2581  
3189 2696 2399 2604 2635 2612 2550 2555 3568  
3571 2303 2421 2604

Nr. r. zaliczeń pośrednich krajowych  
549 1032 1058 1066 1071 1072 1026 1060 1063  
1077 1066 1087 1094 1095

**— Depozycje niedoreczone.**

Emilja, Helberg Angielski z Warsza-  
wy, Pisarz Cislowski z Staroradziewi-  
łowa, Gajler z Krosnowic.

Goldfinder z Kiele, Hamburger z  
Pińska, Edelman z Dresden.

**Z Radomska.**

Koresp. własna „Gońca Częstoch.“



### Sprytny kupiec.

W Londynie w pewnej ulicy sąsiadują ze sobą trzy sklepy sukna: dwa wielkie magazyny, a w środku między nimi jeden mniejszy.

Między właścicielami sklepów toczy się zacięta walka konkurencyjna. Właściciel jednego wielkiego sklepu w wiesił ogromny szyld z napisem, "Wielki wyprzedaż z powodu pożaru", drugi kupiec umieszczył na sklepie szyld z napisem "Wielka wyprzedaż z powodu bankructwa".

Co miał zrobić trzeci, właściciel najmniejszego sklepu?

Wywiesił nad drzwiami sklepu kartę z napisem:

"Głównie wejście do magazynów".

I korzystał z reklamy oba swych przeciwników.

### Nowe książki.

**M. Pacoczyński.** „Podwójna książkowość kupiecka”, podług metod amerykańskiej i włoskiej. Cena rb. 1.

Książkowość czyli buchalterję bezspornie zaliczyć można do nauk podstawowych w wykształceniu każdego kupca. Książkowość bowiem jest duszą każdego interesu kupieckiego, ona właśnie jest drogowskazem dla kupca w prowadzeniu swojego przedsiębiorstwa.

Książka omawiana, przeznaczona jest dla tych osób, które same zajmują się prowadzeniem buchalterji w swoim interesie, niemniej mogą z niej korzystać ci, którzy pragną zapoznać się z buchalterją, celem przygotowania się do studiów poważniejszych drogą samokształcenia lub też słuchania przedmiotów tego na kursach handlowych. Szereg różnorodnych przykładów, oraz odnośne objaśnienia, wreszcie wskazówki do nauki buchalterji umożliwiają w wysokim stopniu zapoznanie się z tym najważniejszym przedmiotem wiedzy handlowej.

**M. Pacoczyński.** „Kalkulacja w handlu towarowym”. Cena rb. 1.

W słowie wstępny autor nadmieniam że kalkulacja po książkowości powinna stanąć na pierwszym planie w programie wykształcenia handlowego każdego kupca. I słusznie, kto dobrze umie obliczać i wszelkie przedsięwzięcia uskutecznić podług naszkicowanego z góry planu, ten ma możliwość uchronienia przedsiębiorstwa swojego od niepomysłnych następstw, prowadzących do częściowej lub zupełnej ruiny najdzielniejszych nieraz kupców. Często przedsiębiorstwa, ignorujące ścisłą kalkulację, mimo znacznego obrótu, nie mogą poszczycić się zadawalającymi zyskami. Kto dobrze oblicza ten zdoła przebyć połowę drogi, wiedzącej do celu. Zdanie to powinniśmy wiedzieć pod uwagę nowi adeptci do zawodu kupieckiego, których liczba ze względu na hasło „Swoją drogą” z dniem każdym wzrasta.

W pracy omawianej spotykamy mnóstwo przykładów kalkulacji w handlu towarowym, różne obliczenia przy kupnie i sprzedaży towarów. Krótkie wiadomości o wyliczaniu procentów, tablice miar, wag i monet, oraz sposoby użycia tychże. Na uwagę zasługują wzory obliczeń, uskutecznianych przed zakładaniem interesu kupieckiego, względnie przed ważniejszymi zmianami np. przy otwieraniu filij, przyjęciu

wspólnika itp.; a więc opracowanie planu (budżetu) czyli kalkulacja obrotu, podział kapitału zakładowego, kontrola biegu przedsiębiorstwa.

Autor zarówno w tej pracy, jak i poprzedniej, dał wykład jasny i dostępny dla wszystkich tych osób, które posiadają pewien stopień wykształcenia ogólnego, pragną zaznajomić się z przedmiotami specjalnymi z dziedziny handlu.

**Edmund Łukasiewicz.** „Reklama” (kop. 75) Reklama—mówi jeden z znakomych przemysłowców angielskich—jest dla interesu tym, czem dla maszyn para; wielką siłą poruszającą. U nas na ogół znaczenie reklamy nie jest dostatecznie doceniane, aczkolwiek możnaby przytoczyć znaczną liczbę przykładów, stwierdzających skuteczność reklamy u nas. Wiele bowiem domów handlowych i zakładów przemysłowych zawdzięcza rozwój swój reklamie.

Książeczka, o której mowa, zawiera opisy różnorodnych reklam, a więc opisy: wystaw sklepowych i szyldów, ogłoszeń w wydawnictwach periodycznych itp., dalej spotykamy opisy reklam za pośrednictwem katalogów, plakatów itp. Książeczka ta w kwestjach reklamy może być dobrym przewodnikiem zarówno dla kupców początkujących, jako też dla kupców rutynowanych.

### Ze świata.

**Wojsko przeciwko studentom.** W akademii weterynarskiej w Wiedniu słuchacze w ostatnim czasie urządzali demonstracje. Ponieważ rektor akademii wczoraj znowu obawiał się demonstracji, zawiesił wykłady i egzaminy. Przybyli rano studenci znaleźli bramy zamknięte. Około 800 studentów przypuścił szturm do akademii; wyważyli drzwi i w gmachu urządzili wielkie spustoszenia. Gdy mimo zawezwania rektora nie chcieli się rozjechać, przybyły trzy kompanie wojska i z najeżonymi bagnietami wyparli studentów z gmachu. Około 20 aresztowano.

**Drapacz niebia się wala.** Z Nowego Jorku donoszą: Z powodu robót przy budowie nowej kolei podziemnej zarysowało się i grozi zawaleniem 6 t. zw. drapaczy chmur, a między tymi dom zwany Flabirów, liczący 42 piętra. Mieszkańców i biura musiano z góry domów usunąć.

**Przeciw flirtowi.** W stanie Massachusetts (Ameryka) wydano b. ostre prawa przeciw flirtowi i — obecnej modzie. Zabroniono kobietom chodzić na odległe i samotne spacerzy z mężczyznami — uważając w ten wyrokroenie przeciw obyczajom. Nie wolno paniom jeździć konno po meksku, jak to się praktykuje obecnie. Po ukończeniu lat szesnastu, nie wolno na ulicy chodzić z odsłoniętą szyją ani nosić reklamów sięgających powyżej łokcia. Nie wolno nosić sukien otwartych z przodu, t. zw. „promieni X”. Srogi kary pieniężne stoją na straży tych przepisów. W razie recydywy, oporne damy mogą się znaleźć pod kluczem i to na kilka miesięcy.

**Kobiety-policjantki.** Jak donosi „New York Times”, zebranie pracobiorców stanu nowojorskiego opracowuje projekt prawa o przyjmowaniu kobiet do policji na sta-

nowisko stojących. Początkowo ma być przyjętych tytułem próby 20 kobiet. W myśl projektu mają być one w wieku od 30 do 45 lat, wzrost ich ma mieć przynajmniej 1 metr i 70 centymetrów.

Projekt ten ma wszelkie widoki urzeczywistnienia, tembardziej, że w Chicago i Filadelfji już od lat kilku przyjmowane są kobiety na stanowiska policyjne.

**Tryumf Sary Bernhardt.** W Paryżu, w sali t. zw. „L'université d'annales” urządzona była dn. 26 lutego wielka i niebываła uroczystość ku czci Sary Bernhardt.

Królowa poży i księżniczka gestu, a zarazem królowa reklamy przyjmowała hold od najwybitniejszych poetów pięknej Francji siedząc na pewnego rodzaju tronie z wieńcem kwiatów na skroniach.

Wśród odgłosu trąb, z pierwszym przemówieniem wystąpił minister oświaty i sztuk pięknych, sławiąc olbrzymi talent dramaturgiczny i zasługi Sary Bernhardt dla języka francuskiego i kładąc główny nacisk na wszechświatowe ich rozpowszechnienie przez jubilatkę.

Po ministrze, kolejno mówili poeci i poetki francuskie, bądź w imieniu własnym, bądź jako przedstawiciele i przedstawicielki niektórych nieobecnych.

Wygłoszono też wspaniały wiersz Rostanda, napisany na cześć artystki dawniej, a na zakończenie, jeden z wierszopisów improwizował również mową wiązującą.

Wzruszona do głębi Sara B. podziękowała za ledwie kilku słowy, zabrzmiała więc znowu fanfara trąb, a kwiat i czoło literatury francuskiej chyliły się przed niedościgną interpretatorką Corneilla, Raszyna, Szekspira, tych nieśmiertelnych odtworców duszy

### Humor i Satyra.

#### Pytania i odpowiedzi.

Kiedy zaczynają pływać młode kaczkiki?

(Kiedy pierwszy raz wejdą do wody)?

Przed kim każdy zdejmuje nakrycie głowy?

(Przed fryzjerem!)

Co jest w samym środku „Galicji”?

(Samogłoska „i”).

Dlaczego sultan nosi zielone szelki?

(By mu spodnie nie spadły).

Jaka jest różnica między osłem a koniem?

(Na niejednym koniu jechał już „osioł”, zaś koń na „osle” nigdy).

Jak długo żył człowiek najmędrzy?

(Od urodzenia do śmierci!)

Ile pecheł wędznie na jeden funt?

(Ani jedna, bo zaraz zeszkoczą z wagi).

#### Różne gusty.

Poszła za małą Błżbita — rozehłodzą się basnie.

Ze maż jej bardzo dobry, ale głupi strasznie.

Na to rzekła Jadwiga, w swych marzrentach wzniosła:

— Wolę lwa najgorszego, niż dobrego osła!

### Zima.

A. — Panie, co pan lubi zimą?  
B. — Jaż, ciepło bo zima jest bardzo zimno.

### Przyjściółki.

— Powiadasz, że nienawidzisz Anny, a jednak całujecie się.  
— To tylko dla oka. W głębi duszy pokazuję jej język.

### Ofiary.

Zamiast kwiatów na trumnę niedożalowanej ciotki Konstancji z Wilezyjskich Pelkowej składa Helena Krawczykowa na Schronisko św. Antoniego dla paralityków r. b. 2, dla chorej na tyfus Janiny P. r. b. 1.

### SPRZEDAM SKLEP

spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość w Administracji „Gońca” 712.

Zginał paszport wydany przez magistrat miasta Przedborza na imię Antoniego Kurasia.

**Gotowy usztyt garnitur i zegarek kieszonkowy za 5 rb. 25 kopiejek.**



Wysyłamy pocztą za zaliczeniem gotowy garnitur marynarkowy z dobrego materiału usztyt podług ostatniej mody we wszystkich

kolorach i na dobrej podszewce oraz zegarek kieszonkowy z czarnego metalu dobrze wyregulowany, na kręcany raz na 36 godzin z chroniometrem od kurzu szkieł tylko za 6 rb. 25 k., również wysyła się w lepszym gatunku za 7 r. 25 k.. Należy podać miarę długość marynarki, długość spodni i objętość w pasie. Za przesyłkę 95 k., przy zamówieniu 3-eh i więcej garniturów z zegarkami przesyłka nasza. Zupelna gwarancja. O ile się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Adr. Łódź, „Łódzki Export” L. 108.

### Pokój przy

rodzinnie z utrzymaniem dla panienki Wiadomości od 2-5 po południu 11-sa Aleja Nr. 42., stróż wskaże. 680-

### Sprzedam

tanio sklep spożywczy z powodu zmiany interesu Warszawska 94. 706-

### 2 pokoje

umebłowane ewentualnie z utrzymaniem potrzebne Oferty z podaniem ceny przjm. Łódź sub. (315

### Piwiarnia

do wynajęcia zaraz ul. 7-Eamienie Nr. 2 dom Sakowkiej 880

### Kefir leczniczy

Dostarcza do domu Apetka A. Włodzkiego tel. 314. 0177.

### Poszukuje

miejscu zarządzącego lub ślepowego kancja 500 rb. lub 800 Oferty sub. A. B. w Administracji Gońca. 830-

### Akuszarka

Ignatowska z najnowszymi i postępnymi akuseryjnymi dyplomem Warszawskich szkół położniczych. Liczne porady, przyjmuje zamówienia na miejscu i na wjazd. Ul. św. Barbary Nr 16. 648-31-

### Potrzebne

uczennice do magazynu mól W. Krzyżanowskiej ul. Dojazd Nr. 1. 703-

### Ważne dla wzytat

klia. dnia 225. m. poświadczenia i otwarcie skupu komisowej sprzedaży wszelkich przedmiotów i wyrobów drobnych regularnie. Przyjmowanie w lozisz przedmiotów od 16 Marca b. r. w lokalu cegbramy 3 Aleja 60. 644

### Sprzeda

majtki 13, 10, 9, 8, 6, 4 wiotkowe, różne detale budowlane, poszukuje sama, na pewne li-potrzebne. Biuro Koniwiewa Aleja 35.

# DOM HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20, telefon 93.

POSADZKI i LICOWKI terrakotowe, PŁYTKI GLAZUROWANE na spodach TERRAKOTOWYCH i KAOLINOWYCH, DACHOWKI (marsyjska; szwajcarska, rymaska, karpówka i wieżowa), RUDY DRENOWE (SĄCZKI), CEGŁA OGNIOTRWAŁA i GLINKA OGNIOTRWAŁA, POSADZKI i KLEPKI dębowe, SIATKI METAŁOWE z metalu rozciągane, LISTWY OCHRONNE do stopni schodowych i NAROZNIKI do krawędzi murów. PAPA do krycia dachów i SMOLA karbołowa.

## Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarsko-Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

# KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONNYWA Rzeźby pomnikowe, roboty budowlane i kościelne

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny przystępne

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik Literacki F. J. C.